

Co zrobić, by ludzie bali się zmian klimatu?

19 listopada 2014

National Science Foundation finansuje badania, które mają określić, jak zastosować na społeczeństwie „pranie mózgu” by obawiało się zmian klimatu i przeludnienia.

Niedawno przekazano 84 tysięcy dolarów dotacji naukowcom z Uniwersytetu Stanu Nowy Jork w Buffalo, aby dowiedzieli się, co zrobić by opinia publiczna obawiała się zmian klimatu i przeludnienia, analizując sposób w jaki społeczeństwo zaniepokoiło się potencjalnym wybuchem epidemii ebola w USA.

„Oprócz konkretnej wiedzy, posiadania większej informacji nt. postrzegania ryzyka związanego z wybuchem eboli, wnioski z tego projektu poinformują, jak projektować wiadomości komunikacyjne związane z zagadnieniami ryzyka często postrzeganego jako psychologicznie odległe dla amerykańskiej opinii publicznej, takiego jak zmiany klimatu i przeludnienie” – stwierdza abstrakt badań. „Szczegółowe mechanizmy, poprzez które zmienne zachowań komunikacyjnych wpływają na komunikację dotyczącą ryzyka, przekażą dane organizatorom kampanii informacyjnych zachęcających do szerszego społecznego zaangażowania w komunikowaniu ryzyka.”

„W ten sposób proponowane badania będą łączyły teorię psychologii społecznej i komunikacji ryzyka, by badać użyteczność odległości psychologicznej w komunikacji informującej opinię publiczną nt. pojawiającego się ryzyka zdrowia publicznego.”

Wraz z tym, jak coraz więcej dowodów podważa „globalne ocieplenie”, zwolennicy „zmian klimatycznych”, z których wielu jest u władzy i w rządzie, stają przed rosnącym publicznym sprzeciwem. Niniejsze działanie ma więc wykorzystać techniki „prania mózgu” by przekonać społeczeństwo do uznania „zmian

klimatycznych.”

Autor: Kit Daniels

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Tłumaczenie i źródło polskie: PrisonPlanet.pl